

Jesteśmy tuż przed świętami Wielkanocnymi, a to doskonała okazja, by wykorzystać wolny czas i wybrać się na wycieczkę. Tym bardziej, że zapowiada się wspaniała pogoda!

Zapraszamy w okolice Dziewiczej Góry. Po świątecznym śniadaniu zabierzcie rodzinę na spacer i przy okazji odkryjecie trochę historii naszej gminy.



Cofnijmy się w czasie do roku 1992. 9 sierpnia przerwana została linia energetyczna przechodząca przez teren Puszczy Zielonki w okolicach tamtejszej leśniczówki. Przerwany kabel spadając na biegnące pod linią energetyczną przewody wywołał iskrę, od której natychmiast zajęły się trawy, a następnie okoliczne drzewa. Od tygodni panowała susza, dodatkowo tego dnia wiał silny wiatr. Ogień rozprzestrzenił się błyskawicznie. Strażacy gasili pożar przez kilka dni, ostatecznie

pomogła sama NATURA – spadł deszcz. Mimo to ogień zdążył zniszczyć blisko 250 ha lasu.



W miejscu, które zniszczył pożar znajduje się nadpalona, martwa już sosna, będąca pomnikiem przyrody.



Tuż obok sosny stoi głąz KAMIEŃ POŻARZYSKO, który został postawiony przez ówczesne Nadleśnictwo Czerwonak (obecnie Nadleśnictwo Łopuchówko – w 2003 roku doszło do włączenia nadleśnictwa Czerwonak do nadleśnictwa Łopuchówko), upamiętniający tamte tragiczne dla przyrody chwile.



Wędrówkę do Kamienia Pożarzysko zaczynamy od parkingu pod Dziewiczą Górą. Aby tam dotrzeć będziemy kierować się na północny-wschód (mając parking za swoimi plecami idziemy ścieżką w prawo). Trasa będzie ciągnęła się około 2 km, cały czas idąc prosto. Gdy dojdziemy do rozwidlenia skręcamy delikatnie w lewo, a głaz znajdzie się po prawej stronie.



Link do mapy: <https://maps.app.goo.gl/t9WXuarab5f1uNC97>

Trasę możecie pokonać pieszo lub rowerem. Polecamy również wybrać tę trasę na trening biegania lub marszu nordic walking.

Zachęcamy Was do publikowania zdjęć i video na Instagramie z #TurystycznyCzwartekwCzerwonaku Wasze oznaczenia będziemy publikować w relacjach na naszym profilu.

Do zobaczenia!

Wersja wideo: [ZOBACZ](#)